

## Pokonać raka. Łukaszowi to się udało

data aktualizacji: 2019.03.05 autor: Anna Popłońska



Łukasz Adamiec ma nadzieję, że wreszcie "pozbył się" raka. Wyniki badań ma bardzo dobre. Teraz jest w trakcie rehabilitacji (Fot. archiwum prywatne)

**- Rak to nie wyrok. Można go zwalczyć i wyjść z beznadziejnej sytuacji, w której ja byłem. Nie można się poddawać - podkreśla Łukasz Adamiec z Cielądza, który przez 3,5 roku zmagał się z wyjątkowo rzadką i złośliwą odmianą nowotworu.**

Łukasz Adamiec, mieszkaniec Cielądza, ma za sobą operację uda, mózgu i płuc. Diagnozę usłyszał w październiku 2015 r. Lekarze wykryli u niego rzadką i złośliwą odmianę mięsaka pęcherzykowatego tkanek miękkich. Główne ognisko choroby znajdowało się w lewym udzie. Były też rozległe przerzuty na płucach.

Przeszedł radioterapię, operację uda i długą rehabilitację. Później pojawiła się szansa na operację

płuc i wycięcie guzów. Jednak badanie tomografem wykazało guza w głowie... Ta operacja stała się priorytetem.

W czerwcu 2017 r. Łukasz rozpoczął starania o zakwalifikowanie go do grupy pacjentów testującej nowy lek, który dawał szansę na wyleczenie płuc. Został zakwalifikowany. W dniu, kiedy miał otrzymać lek - firma, która miała być sponsorem - nie zgodziła się ostatecznie na jego podanie. W tym czasie kolejne tomografie wykazały, że zmiany na płucach zaczęły się powiększać. Dotychczasowy lek przestawał działać.

Pojawiła się propozycja leczenia z wykorzystaniem terapii immunologicznej. Niestety nie jest w Polsce refundowana. Koszt jednej dawki leku to ok. 12 tys. zł. Łukasz potrzebował dwóch dawek w miesiącu. Koszty leczenia przekraczały jego możliwości finansowe.



*(fot. archiwum prywatne)*

Łukasz wspomina, że w pewnym momencie lekarze nie dawali mu większych szans na wyjście z choroby. Ale się nie poddał. – Lekarz prowadzący zmienił mi leczenie i postawił wszystko na jedną kartę – dodaje. – Nikt tego leczenia nie stosował wcześniej w Polsce.

Leczenie częściowo wyeliminowało guzy na płucach, niektóre się zmniejszyły, a niektóre pozostały. Mieszkaniec Cielądza w listopadzie i grudniu przeszedł operacje usunięcia guzów. Jest po serii szczegółowych badań i w trakcie rehabilitacji. Wszystko wskazuje na to, że eksperymentalna terapia poskutkowała.

– Można powiedzieć, że cel został osiągnięty. Nie ma śladów komórek nowotworowych – mówi Łukasz. – Wyniki są dobre, a nawet bardzo dobre – dodaje. – Rak to nie wyrok. Można go zwalczyć i wyjść z beznadziejnej sytuacji, w której ja byłem. Nie można się poddawać.

Łukasz cieszy się z dobrych wyników, ale podchodzi do nich z pewną dozą ostrożności. W maju i czerwcu czekają go bowiem kolejne badania. – Jeżeli pojawią się jakieś zmiany to znowu będę musiał przyjmować kolejne wlewki leku – tłumaczy. – Cały czas zbieram 1 proc. Jeśli nie będę potrzebował tych pieniędzy to przekażę je do fundacji, do której należę. Dziękuję wszystkim, którzy mnie wspierają!

\*\*\*\*\*

Łukasz Adamiec jest podopiecznym Fundacji Rak'n'Roll.

Podczas rozliczenia się z fiskusem można przekazać mu 1 proc. wpisując nr KRS: 0000338803 z dopiskiem cel szczegółowy: Dla Łukasza A.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/31183-pokonac-raka-lukaszowi-to-sie-udalo>